

Działalność z funduszu sołectw już jeszcze więcej



W tym roku z pieniędzy przypadających na poszczególne wsie udało się postawić w Bukowcu kilka wiat autobusowych, a w Korytowie i Gawrońcu zamontowano monitoring. To tylko jedne z wielu przedsięwzięć, jakie udało się zrobić w poszczególnych miejscowościach w ramach funduszu sołectkiego. Niedawno zakończyły się zebrania, na których ustalono, co będzie robione w przyszłym roku. Obecnie trwają prace remontowe w świetlicy w Plewnie. Natomiast w Bukowcu zamontowano wiaty przystankowe, w Budyniu ułożono kostkę brukową, w Branicy utwardzono teren przy świetlicy i zamontowano pomieszczenie gospodarcze. W Przysiersku oraz w Bramce zaplanowano m.in. zaprojektowanie, a następnie wykonanie oświetlenia ulicznego, w Korytowie i Gawrońcu- montaż monitoringu. Krupocin ma mieć wymalowaną świetlicę oraz- podobnie jak w Polskich Łąkach i Polednie- zagospodarowany teren. Różanna ma mieć zainstalowane urządzenia siłowni zewnętrznej, a w Tuszyńkach uzupełniono wyposażenie świetlicy. Fundusz sołectki to także spory zastrzyk pieniędzy przy organizacji pikników, festynów rodzinnych w poszczególnych sołectwach.

Gmina jest już po zebraniach sołectkich, na których szczegółowo ustalono plan, co będzie robione w ramach funduszu w przyszłym roku. Łącznie na wszystkie zadania będzie wydane ponad 238 tys. zł.

- To więcej, niż w tym roku bo kwota jest obliczana na podstawie wysokości budżetu, do którego wlicza się także środki, jakie wpływają do gminy w ramach rządowego programu „Rodzina 500 +”- mówi Adam Licznerski, wójt gminy Bukowiec. - Najwięcej pieniędzy przypadnie na Bukowiec i Przysiersk, bo po 33 tys. zł. - dodaje.

Prawie w każdej wsi część funduszu ma być przeznaczona na festyny, co wiąże się również z obowiązkowymi opłatami na ZAiKS. Mieszkańcy chcą też zagospodarować teren swojego sołectwa, zadbać o tereny zielone, doposażyć świetlice.- Na wynagrodzenie dla animatorów w sześciu naszych świetlicach przeznaczamy pieniądze z „kapslowego”- mówi Adam Licznerski.

W niektórych sołectwach obejmujących np. trzy wsie trudno jest się dogadać, co chcą robić w przyszłym roku. - Tak było w przypadku Budynia, pod który podlega jeszcze Kawęcin i Jarzębieniec- mówi wójt. - Ze względu na to , że ten teren ma być objęty programem rewitalizacji, co wiąże się z dużymi środkami unijnymi, udało im się wypracować kompromis i postanowili, że jedna ze wsi dostanie fundusze na zakup materiałów do renowacji placu zabaw, a druga na jego powstanie- tłumaczy wójt. W przyszłym roku kilka wsi zgłosiło potrzebę ustawienia tabliczek informujących o numerach nieruchomości na terenach sołectwa. Tak było w przypadku Branicy, Gawrońca, Korytowa, Krupocina, Poledna, Polskich Łąk, Przysierska i Różanny. Poza tym Krupocin chciałby mieć nową wiatę przystankową.
KAR, KP

„Czas Świecia”, 7 październik 2016r.

Obra



